

## Czy żebractwo to sposób na życie ?

Gdy robi się ciepło, na ulicach Leska pojawia się więcej osób proszących o jałmużnę. Żebranie to dla wielu osób jedyna droga by przeżyć, inni po prostu wybrali taki styl życia.

Najczęściej powodem jest bieda. Żebra bardzo często muszą osoby stare, chore, skrzywdzone przez los; inwalidzi, którzy nie są w stanie utrzymać się z renty, ludzie, którzy przez nieszczęśliwa stracili rodzinę, dom, pracę.

Na ulicach Leska można spotkać obcokrajowców, w tym przypadku spotkaliśmy mężczyzn, który przyjechał do Polski dwa lata temu ma 25 lat.

Mówi, że zbiera pieniądze na jedzenie prosi o jałmużnę na terenie całego Podkarpacia (Rzeszów, Sanok, Lesko). Ma 5 braci oraz siostry, którzy obecnie mieszkają w Rumuni, Co go zmusza do wyjścia na ulicę? Bieda, patologia - tak, ale często młodzi żebracy krzywo patrzą na dawanie im jedzenia, chcą pieniędzy. Często są natrętni, niegrzeczni, wulgarni. Tych najbardziej obawiamy się żebractwo, nie chcemy ich na ulicach. Ostrzega przed nimi także policja.

W Lesku osób proszących o jałmużnę nie ma dużo, ale problem ten coraz bardziej zaczyna się ujawniać. Wiesz, że Leszczanin akceptuje taki stan rzeczy, przechodzi obojętnie... Inni wspierają biednych, współczują. Jednak coraz częściej pojawiają się głosy, że na ulicach Leska coraz częściej pojawiają się oszuści, naciągacze, którzy wykorzystują dobre serce Leszczan i w żebractwie znaleźli swój sposób na życie.

pyt. Czy miasto powinno przyzwalać na żebractwo na ulicach

Informacja własna Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM